Nro. 94.

GAZETA LWOWSKA

We Wtorek dnia 23. Listopada 1813.

Wiadomości kraiowe.

Ze Lwowa. — C. K. Rząd kraiowy Galicyyski, przysłał do umieszczenia w urzędowem tłómaczeniu następuiący

PARDON JENERALNY.

Jego Austryacko-Cesarska Apostolska Mość, Król Węgierski i Czeski do powszechnéy podać rozkazał wiadomości:

N. Cesarz i Król raczył z szczególnych względów dla Dezerterow C. K. Armii, jeneralny Pardon nayłaskawiéy udzielić. W uskutecznieniu téy naywyższéy Uchwały, następuiące stanowią się warónki: I. Termin tego jeneralnego Pardonu iest na 3 miesiące, od pierwszego Listopada 1813go do ostatniego Stycznia 1814go roku, w Kraiach i za granicą wyznaczonym. II. Ten Pardon jeneralny, tycze się całego C. K. Woyska, a zatém i C. K. Milicyi kraiowéy. III. Wszystkim zbiegom C. K. Armii, którzy w tym wyznaczonym terminie trzymiesięcznym do opuszczonéy służby woyskowéy dobrowolnie powrócą, w Kraiu do któréykolwiek bądź Kommendy woyskowéy, do regimentu, albo iakiegokolwiek bądź Urzędu, za granicą zaś do C. K. Posłów albo C. K. Wóysk może za granicą stoiących zgłoszą się, swego krzywoprzysięstwa pożałuią i na przyszłość w C. K. woyskowéy służbie pozostać przyrzekną, zaręcza się publicznie i niezmiennie darowanie wszelkiéy winy i kary, tudzież zupełne przywrócenie honoru i dobrego imienia. Nie ma żadnéy różnicy między Obcymi i Kraiowcami, między tymi, którzy teraz w C. K. dziedzicznych Państwach, lub tymi, którzy w zagranicznych Kraiach przebywaią; będą oni bez żadnéy wymówki, wahania się i przeszkody nazad przyięci, do wypełnienia zwyczaynéy służby woyskowéy przypuszczeni, a błąd ich przez opuszczenie chorągwi swoiéy popełniony, na zawsze zapomnionym będzie. Kara nawet konfiskacyi maiątku, Kraiówcom od Wachmistrza lub Feldfebla na dół licząc, darowaną i zniesiona, a im samym maiątek już skonfiskowany wydanym zostanie, ieżeli Dezerter po ogłoszonym Pardonie jeneralnym do swego regimentu lub korpusu dobrowolnie powróci, i do służby woyskowéy zdatnym ieszcze będzie. IV. Powracaiącym, do aktualnéy służby woyskowéy więcéy nie zdatnym, wolny pobyt w dziedzicznych Państwach dozwala się. V. Od łaski w poprzedzaiących artykułach przyrzeczonéy, ci tylko są wyięci, którzy prócz występku dezercyi, innego ieszcze występku winnymi się stali. VI. Równie też i te indwidua są wyięte, któreby może po obwieszczeniu ninieyszéy naywyższéy uchwały dezerterować miały; owszem czeka ich kara w artykułach woiennych za dezercyę przepisana. VII. Żeby zaś inni nie wyięci z tém większą ufnością poszli za głosem powinności i za obowiązkiem pierwey wykonanéy przysięgi, zaleca się razem wszystkim Jenerałom, Pułkownikom i innym Officerom, iak nayściśleysze dotrzymanie przebaczenia powracaiącym przyrzeczonego, iako też naypilnieysza troskliwość, by warónki im przyrzeczone ze strony każdego sumiennie były wypełnione. VIII. Gdyby się iednak i między pardonowanymi Dezerterami, tak niepamiętne obowiązku swoiego indiwidua znayдować miały, żeby nie zważaiąc na naywyższą łaskawość N. Pana w swoiém trwały krzywoprzysięstwie, i z terminu aż do końca Stycznia 1814go roku do powrotu wyznaczonego korzystać nie chciały, z takowemi podług za-

pełnéy surowości praw woyskowych postąpić sobie należy. Wkłada się zatém iak nayssurowszy obowiązek na wszystkie Urzędy, by po upłynieniu wyznaczonego trzechmiesięcznego terminu, do śiedzenia i chwytania onych wszelkich środków używały; kara zaś artykułami woiennemi wymierzona bez wszelkiego względu i łaski na nich wykonaną będzie, a oprócz tego od wszelkiego Pardonu na przyszłość na zawsze wyiętemi bydź maią. Dań w Wiédniu dnia dwudziestego ósmego Miesiąca Października, Tysiąc ośmset trzynastego roku.

Henryk Hrabia de Bellegarde,
Marszałek polny i Prezydent woienney Rady nadworney.

(L. S.)

Per Sacram Cæs. Regiam Apostolicam Majestatem.

Die, et anno ut supra:

Kasper Lachmann.

Prócz tego przysłał nam ieszcze Rząd do umieszczenia następuiące ogłoszenie czynów patryotycznych:

Mieszkańcy Galicyi wszystkich klass, nie przestaią dawać dowodów patryotyzmu i przywiązania do naszego ukochanego Monarchy przez składanie dobrowolnych ofiar i datków.

Urzędnicy C. K. Kałuskiéy Żupy solnéy sprawili z własnéy patryotycznéy chęci i własnym kosztem 18 płaszczów dla piechoty, i złożyli ie w dobrowney ofierze Monarchii.

Kameralny Urząd gospodarczy Mokrotyński zebrał i oddał dla C. K. Woyska 100 koszul, 64 par gatek, 94 sztuk bandażów, 400 sztuk kompressow i 16 Austr. funtów szarpii.

Urząd gospodarczy kameralnych dóbr Bóbrki zebrał i oddał w tymże samym zamiarze 22 koszul, 22 par gatek tudzież 1 1/4 funta szarpii.

Z równéyże patryotycznéy chęci dali dla C. K. Woyska Cyrkułowemu Urzędowi Tarnowskiemu: P. Hrabina Starzyńska 3 funt. 12 łót. ciękiéy szarpii; P. Hrabina Kuczkowska z Trzęsówki 5 funt. ciękiéy szarpii; P. Żurawicz Mandataryusz z Woli Pogórskiéy 4 funt. 20 łót. ciękiéy szarpii. P. Wyszkowska Possessorka Pustkowa 2 funt. ciękiéy szarpii; P. Bóthe z Gawrzyłowa 2 funt. ciękich bandażów i 24 łót. ciękiéy szarpii; P. Wyrzykowski ze Pstrągowéy 2 funt. 24 łót. ciękiey szarpii; P. Płoszyński Dziedzic Żelazówki 1 funt. ciękiéy szarpii; P. Widecka Dziedziczka Bisłoszowéy 2 funt. 4 łót. ciękich bandażów i tylez ciękiéy szarpii; P. Dynurowska 1 funt. ciękiéy szarpii; Dominiium Kolbuszowa 10 funt. bandażow; Sekretarz magistratualny P. Baron Sala 1 funt. 3 łót. ciękiéy szarpii i 3 sztuk bandażów. P. Angełłowicz Adwokat Sądów szlacheckich Tarnowskich 1 funt. 21 łót. ciękiéy szarpii; P. Schiffer Pocztmayster 1 funt. 2 łót. ciękiéy szarpii; P. Ruditsch Kassyer mieyski Tarnowski 22 łót. ciękiey szarpii; P. Kellner pensyonowany Chirurg cyrkułowy 1 funt. szarpii i 8 sztuk bandażów. P. Winkler Aptekarz 5 funt. ciękiéy szarpii; P. Mikocki Burmistrz Tarnowski 3 funt. ciękiéy szarpii.

Cech cieśli Lwowskich sprawił z czystéy patryotycznéy chęci dla C. K. Woyska 31 płaszczów i 6 par trzewików.

W tymże samym zamiarze oddał Lwowski cech browarników Magistratowi znowu 200 ZR. w W. W., które na sprawienie 26 płaszczów obróconemi zostały.

Cech ślusarzy, goździkarzy i puszkarzy Lwowskich kazał z równegoż chwalebnego popędu zrobić dla C. K. Woyska 26 płaszczów.

Na wezwanie dominikalnych Urzędników Państwa Brodów, złożyli znowu mieszkańcy przedmieść Brodzkich na ręce Possessora P. Hofmana z gorliwości patryotycznéy następuiące datki:

Wgotowiźnie: 200 ZR. w W. W, 30 ZR. w Dwódziestokraycarowkach; 1 Rubla i 15 kopiiek Rossyyskich. — W rzeczach: 81 Lwowskich funt. szarpii; 8 sztuk lnianego płotna; 1 sztukę konopnego płótna; 3 sztuki skóry iuchtówéy. — Między Osobami, należącemi do tych składek patryotycznych, zasługuią szczególniéy następuiące bydź wymienionemi; dał bowiem: P. Schweitzer Doktor praw i Plenipotent dominikalny 7 1/2 funt. szarpii i 50 ZR. w gotowiźnie; P. Hofman Possessor 4 sztuk płótna lnianego; P. Berl Frischhoff 3 sztuki skóry iuchtowey i 25 ZR. w gotowiźnie; P. C. Meyer 1 sztukę płótna; P. Paweł Kaczynowski 2 sztuki płótna; P. Antoni Rychlicki 1 sztukę płótna i 2 funt. szarpii; P. Jan Lippe 1 sztukę płótna; P. Wolf Bernstein 25 ZR.; P. Franciszek Kowalski 6 ZR.; P. Jan Sacharek Kollektant

przy głównym składzie celnym Brodzkim 30 ZR.; P. Jan Pach 50 ZR.; P. Franciszek Hauser 10 ZR.; PP. Hauswalt, Łachmann i Thiringer dali po 5 ZR. Tak wymieniouym tu Osobóm, iako też wszystkim innym, którzy te patryotyczne ofiary złożyli, oświadczono z rozkazu Rządu szczególnieysze ukontentowanie. (*Dalszy ciąg nastąpi.*)

Z Gracu d. 20. *Października.* — Jéy Cesarzowicowska Wysokość W. Xiężniczka Rossyyska Katarzyna, owdowiała Xiężna Oldenburgska, która w kilka dni wprzódy w towarzystwie Ich C. K. Wysokości Arcy-Xiążąt Józefa i Jana do naszego miasta była ziechała, opuściła ie znowu dnia dzisieyszego, obeyrzawszy, ile czas i pogoda dozwalały, okolicę naszego miasta, kształcące instytuty i celnieysze fabryki onegoż. (Rzeczona W. Xiężna przeiezdzała d. 25go przez Linz i wyiechała nazaiutrz do Czech z Arcy-Xiążątami Józefem i Janem.)

Z Klagenfurtu d. 20. *Października.* — Tych dni przeprowadzano znowu przez miasto nasze poymanych w niewolą 6 Francuzkich Officerów, 4 Sierzantów, 7 Kapralów, 2 tamborów i 210 żołnierzy; przybyło tu także uszłych z niewoli 88 żołnierzy Austryackich i 38 dezerterów. — Dnia 18. b. m. przechodziło tędy kilkaset ludzi dla uzupełnienia C. K. pieszego pułku Bianchiego, a wczoray wszedł tu oddział strzelców, którzy wszyscy do woyska ruszyli.

Według listu z Fiume pod d. 15. Października, przybył na woiennym okręcie Angielskim z Sardynii do zatoki Fiumskiéy Jego Królewicowska Mość Arcy Xiążę Franciszek z Małżonką swoią i Arcy-Xięciem Maxymiliianem, który przeciwko niemu aż do Lissy był wyiechał.

Z Budy d. 26. *Października.* — Jego Cesarzowicowska Mość Arcy-Xiążę Palatyn Węgierski, powrócił po nieiakiém pobycie w Wiedniu, dnia wczorayszego wieczorem do naszego miasta, iako mieysca mieszkania swoiego.

W mieście naszém i w Peście, iako też po wszystkich mieyscach na gościńcu leżących, panuie bardzo wielka żywość z powodu przechodu ciągnących do głównego woyska Welitów i woysk uzupełniaiących, tudzież z powodu transportu ieńców Francuzkich.

Zdarzenia woienne.

Wiadomości o działaniach sprzymierzonego Austryacko-Bawarskiego woyska, pod sprawą naczelnego Wodza, C. K. Feldmarszałka-Porucznika Hrabiego Fresnel.

Dwónasty nadzwyczayny Dodatek do Gazety Wiedeńskiéy, zawiera następuiące doniesienie, ogłoszone d. 3. Listopada w Schlüchtern, główney kwatérze głównego sprzymierzonego woyska:

Po krwawych potyczkach pod Hanau, cofała się daléy tylna straż nieprzyiacielska w nocy z dnia 31. Paźdz. na 1. Listop. do Frankfórtu, przyczém iéy d. 1. zrana kilka tysięcy ieńców zabrano. — Król. Bawarski Jener. Hrabia Rechberg, cofnął się według danéy sobie instrukcyi, za zbliżeniem się kolumn nieprzyiacielskich z Frankfórtu do Sachsenhausen, i zniósł część mostu Meńskiego. — Nieprzyiaciel strzélał z 3 bateryi do Sachsenhausen, przez co to mieysce bardzo wiele poniosło szkody. — Cesarz Napoleon stanął był ieszcze d. 31. Paźdz. w Frankfórcie, z kąd po iednogodzinnym pobycie drogą do Moguncyi wyiechał. — Dnia 1. Listopada zaymowała ieszcze Frankfórt tylna straż nieprzyiacielska; dnia 2go zbliżyła się do tego miasta przednia straż Feldmarszałka-Porucznika Hrabiego Fresnel pod sprawą Jener. Volkmann. Gdy ten Jenerał przybył z woyskiem swoiém przed bramę Hanauską, trzymał się ieszcze nieprzyiaciel w bramie Mogunckiéy. Jen. Volkmann obszedł miasto, z którego potém nieprzyiaciel ze wszystkiem ustąpił, a o godz. 9téy ranney zaięły ie woyska Austryacko-Bawarskie. — O godz. 2giéy po południu, wszedł tamże Feldmarszałek-Porucznik Hrabia Fresnel z główną swoią kwatérą.

Ces. Rossyyski jeneralny Adjutant Hrabia Orłow-Denisow, wysłany z podiazdowym korpusem dla napastowania nieprzyiaciela w odwrocie iego, doniósł d. 1. b. m. o godz. 11téy w nocy z Bergen o skutku wyprawy swoiéy, że przybywszy d. 31. p. m. poza Merholz, zastał nieprzyiaciela w odwrocie, ktory iednakże z wszelką ostrożnością odprawiał. Liczna iazda znaydowała się na czele; za nią postępowała dawna gwardya z 4tym korpusem woyska, a wszystko w ściśnionych ciągnęło kolumnach. — Hrabia Orłów nie mógł dnia tego nic waż-

nego przeciw nieprzyiacielowi przedsięwziąć, z którego to powodu poprzestał iedynie na ścisłém uważaniu wszelkich obrotów iego. Dnia następuiącego, gdy nieprzyiaciel w mnieyszéy był liczbie i mnieyszą zachowywał ostrożność, kazał uderzyć na niego. Wzięto mu iedno działo, którego iednakże dla bagnistego gruntu uprowadzić nie było można. Pułkownik Hrabia Orłow przedarł się z Kozakami swoimi aż do Rothenbergen, zkąd Cesarz Napoleon kilkoma godzinami wprzódy był odiechał. Wśród tego czasu rozpoczęło się było działobicie i zaczęła się była potyczka pod Hanau. Hrabia Orłow ponowił swoie ataki dla uczynienia dywersyi na korzyść Jen. Wrede; wpadło mu przy tém w ręce 400 żołnierzy, między którymi 20tu było Officerów. Hrabia Orłow kazał szturmować będący na rzécę Kintzing most, który nieprzyiaciel był osadził. W téy chwili zbliżył się Ataman Hrabia Płatow ze strony Gellenhausen. Korzystano z téy przyiaźnéy chwili, zabrano znowu 1500 ieńców nieprzyiacielowi i ścigano go aż do Langenselbold, przyczém znowu 1100 ieńców utracił. Dnia 1. Listopada o świcie ruszył Hrabia Orłow do Bergen, przyczém wpadło w ręce iego iedno działo z 15ma skrzyniami prochowemi. — Pod Bergen złożyły broń 2 bataliiony, wynoszące 1300 ludzi.

Potyczki pod Hanau kosztowały Cesarza Napoleona część wyborowych żołnierzy gwardyi iego i 4go korpusu, zachowanych ieszcze w bitwie pod Lipskiem. Gwardye honorowe całkiem prawie są zniszczonemi, a młoda gwardya znayduie się w stanie zupełnego nieładu. — Liczba ieńców, zabranych nieprzyiacielowi ostatnich dni zeszłego miesiąca w potyczkach i podczas szturmu do Hanau, tudzież przez podiazdowe oddziały, wynosi iuż przeszło 20,000 ludzi (między którymi iest 5 Jenerałów) i pomnaża się ieszcze co godzina. Podczas zdobycia szturmem miasta Hanau poymani zostali Jener. brygady Martel i Moroni wraz z 2ma Adjutantami jeneralnymi i kilkunastoma sztabowymi i innymi Officerami. — Nadchodzące właśnie teraz z Hanau doniesienia, daią ieszcze iakaś nadzieię życia Jener. Hrabiemu Wrede. Naygorętszém iest życzeniem całego Woyska, aby ten bohatérski Mąż Niemiecki był zachowanym.

Jener. iazdy Hrabia Klenau spędził d. 28. i 29. Paźdz. nieprzyiaciela z lewego brzegu Elby i opasał ściśle Drezno z téy strony. Feldmarszałek Porucznik Xiążę Wied-Runkel przedsięweźmie niezwłocznie blokadę Neusztadu (połowy miasta Drezna, które się na Altstadt, Stare miasto i na Neusztadt, Nowe miasto, dzieli).

Dnia 2. Listopada podpisaną została w główney kwaterze Dornigheim, przez Feldmarszałka Porucznika Hrabiego Fresnel Jenerała dowodzącego połączonem woyskiem Austryacko-Bawarskiém, tudzież przez Barona Thil, nadwornego Marszałka W. Xięcia Heskiego woyskowa umowa, w skutku któréy Jego Królewicowska Mość W. Xiążę zrzéka się Związku Reńskiego, i łączy natychmiast wszystkie zbroyne siły swoie z woyskiem Austryacko-Bawarskiém.

Oprócz tego zawiéra ieszcze Gazeta Wiédeńska następuiący list J. C. K. Apostolskiéy Mości, pisany z Fuldy pod d. 2. Listopada do Jen. iazdy Hrabiego Wrede:

„Móy kochany Jenerale iazdy Hrabio Wrede! — Swietne czyny, które WCPana i połączony korpus woyska zostaiącego pod rozkazami Jego sławą okryły, skłoniły Mnie do dania WPanu nayzupełnieyszego dowodu, że umiem ie cenić i bydź wdzięcznym za nie. Posyłam zatém WCPanu Krzyż kommandorski moiego woyskowego Orderu Maryi Teressy. — Pragnę iak naygoręcéy, abyś WCPan wyzdrowiał wkrótce po ciężkiéy ranie, którą mu zadano d. 31. Października, i spodziéwam się, że Opatrzność, która tak oczywiście błogosławi orężowi naszemu, powróci znowu Niemieckiéy Oyczyznie i Bawaryi tak światłego i walecznego Bohatéra."

Minister Rossyyski zaś Hrabia Nesselrode, pisał do tegoż Jenerała w Imieniu N. Cesarza Rossyyskiego list następuiący:

W Meiningen d. 18. (30.) Paźdz. 1813.

Mości Jenerale! Imperator rozkazał mi przesłać JW. Panu ozdoby orderu S. Alexandra Newskiego w dowód wysokiego szacónku i swoiego wielkiego ukontentowania z istotnych usług, które JW. Pan nie dawno dla powszechnéy sprawy uczyniłeś. Swietne zasługi JW. Pana przyłożą się dzielnie do dalszych szczęśliwych postępów wóysk sprzymierzonych, a N. Imperator pokłada w téy mierze wszelkie zaufanie w działaniach JW. Pana, i w uczuciach ożywiaiących Go. Poczytuię się za szczęśliwego Mci Hrabio, że

iestem przy téy sposobności tłómaczem pochiébnego mniemania, które Imperator ma o Nim, i że mogę Mu wynurzyć zapewnienie moiego naywyższego upoważenia.

Hrabia Nesselrode.

Wiadomości zagraniczne.

Niemcy.

Bawarya. — Gazeta Monachiyska pod d. 4. Listopada zawiéra co następuie:

N. Król Bawarski wydał d. 28. Października następuiącą Królewską odezwę:

Do Ludu Moiego! — „Połączyłem się z naypotężnieyszymi Monarchami Europy dla utrzymania naszéy niepodległości, dla przywrócenia powszechnego pokoiu, dla ustalenia trwałości onegoż zabezpieczaiącéy Mocarstwóm równowagę, którąby broniąc handlu wolnego ożywiała przemysł, i wzniosła na nowo podupadły dobry byt Narodów. — Wasi Synowie, Wasi Bracia połączeni z walecznemi Austryackiemi zastępy, ruszyli iuż w pole dla walczenia w tym wielkim zamiarze. Niebo pobłogosławi orężowi naszemu! — Iednakże chwalebne usiłowania wóysk połączonych muszą bydź dzielnie wspieranemi, a tryumf sprawiedliwéy sprawy musi bydź zabezpieczonym od dziwactwa zmiennego szczęścia. Niech się więc rozwinie cała siła Ludu Moiego! — Bawarczykowie! — Wasi waleczni Oycowie potykali się wiernie aż do śmierci pod chorągwiami Xiążąt swoich, gdy szło o ich prawa i wolność. Podobnież wysokie zamiary wymagaią użycia równie wielkich środków. Osobne do tego przepisy oznaczą sposób, iak każdy według swoich stosónków przykładać się do tego może. — Gdy w téy chwili Syn móy naymłodszy walczy w szeregach woyska razem z Waszymi za wielką sprawę, Syn móy perworodny stanie na czele zebranego powstania narodowego. Nayszlachetnieysi z Narodu będą naypiérwszymi, którzy się koło niego zgromadzą. — Ochocza gotowość, z iaką po klęskach woiennéy wyprawy roku 1812go przed kilkoma miesiącami na wezwanie Moie wewnątrz Kraiu nowe woysko utworzoném zostało, zapewniła w burzliwych i nieszczęsnych czasach wolność Moiego postanowienia i powagę Korony Moiéy. — Bawarczykowie! Utrzymaycie się godnie w szacónku złączonych z Wami Narodów, a ieżeli się zbliży niebezpieczeństwo do granic naszych, stawcie się mu śmiało, i walczcie po bohatérsku za Wasze domowe siedliska, za Wasz honor i Oyczyznę. — W Monachiium d. 28. Października 1813.

Maxymiliian Józef.

Do téy odezwy załączone iest Królewskie rozporządzenie, tyczące się powszechnego uzbroienia kraiowego:

My Maxymilian Józef &c. &. — Gdy Bawarya za pomocą Boskiéy Opatrzności w naynowszych czasach od tych niszczących klęsk zachowaną została, które plagi woyny na sąsiedzkie zwaliły Państwa, przeto poczytuiemy sobie za nayświętszy Monarszy obowiązek, aby takowe dobrodzieystwo i nadal dla wiernych Poddanych Naszych zachować, a zatém wcześnie wszelkie obmyśléć środki, któreby Poddanych Naszych przeciw wszystkim przedsięwzięciom mocy nieprzyiacielskiéy iak naydzielniéy broniły. Inne Państwa, z którémi w teraźnieyszém przesileniu interessów Europeyskich połączyliśmy się iak nayściśléy dla osiągnienia celów zbawiennych, wezwały w podobnymże zamiarze pod rozmaitemi kształtami i nazwiskami wszystkich zdatnych do broni ludzi, i uyrzały, że nadzwyczayne ich usiłowania nayszczęśliwszym dotychczas skutkiem uwieńczonemi zostały. Konstytucya nasza zawiéra iuż przepisy, w skutku których zbroyne Królestwa siły według wymagań okoliczności do naywyższego stopnia powiększonemi bydź mogą. W żadnym iednakże czasie nie była nagleysza potrzeba, iak właśnie teraz, aby konstytucyyne środki obrony w naywiększéy ich rozciągłości rozwinąć i dzielnemi uczynić. Przekonani nagradzaiącemi doświadczeniami o korzyści ustanowienia Naszéy narodowéy gwardyi, postanowiliśmy rozszérzéć różne klassy onéyże tak dalece, aby nietylko po wsiach w miastach i miasteczkach nad utrzymaniem wewnętrznego bezpieczeństwa według wszelkiéy możności czuwano, lecz oraz aby dla stoiącego w polu woyska dostateczny utworzonym był odwód, i na wszelki przypadek nieprzyiacielskiego napadu, przez przyzwoite uzbroienie Ludu, dzielny odpór przygotowanym został. (*Tu następuią szczegółowe przepisy*)

Według umowy zawartéy między Dwo-

rem Bawarskim i Wiédeńskim, dana będzie po uczynionym obrachónku ze strony Austryi zapłata za wszelką żywność i obrok, które woysku Austryackiemu podczas przechodu iego przez Bawaryę dostarczonemi zostały. — Według téyże umowy ma bydź ze strony Austryackiéy płaconém wszystko gotowizną, a nie papiérowémi pieniądzmi.

Prócz tego zawiéra ieszcze Gazeta Monachiyska następuiące urzędowe doniesienie o dywizyi Bawarskiéy, która była przy woysku Francuzkiém.

Król: Bawarska dywizya woyska pod rozkazami Jen. Raglovich, która na początku r. b. stała na północnych granicach Królestwa iako korpus odwodowy, odebrała przeznaczenie pociągnienia pod wodzą Jen. Hrabiego Bertranda za woyskiem Francuzkiem, idącém przez Bawaryę do Niemięc północnych. Od téy chwili była ta dywizya policzoną do wielkiego Francuzkiego woyska, a potém cząstkowo do znacznieyszych korpasów wcieloną. Czyny téy dywizyi są wiadome: públiczne rapporty wspominały chlubnie o iéy zachowaniu się. Będąc przez poprzednicze bitwy i potyczki w liczbie swoiéy osłabioną, nie mogła zatrzymać nazwiska dywizyi po zwycięztwie, które połączone woysko Szwedzko - Pruskie odniosło d. 6. Września nad woyskiem pod sprawą Marszałka Xięcia Moskwy. Z zimną rozwagą potworzył Jen. Raglovich dnia tegoż wieczorem bataliionowe czworograny z szeregów poszarpanych w zamieszaniu bitwy, a uprowadzaiąc we środku działa i tabory, cofał się walcząc; woysko Francuzkie, będąc podczas ucieczki od własnéy swoiéy iazdy stratowaném, winném było to, co tylko w ludziach lub w sprzętach ocaliło, męztwu i odwadzę tych bataliionów. Przyszedłszy iednakże Jen. dywizyi Raglovich w okolice bliską Torgawy, przekształcił szczątki korpusu swoiego na brygadę, zdał nad nią dowództwo Jenerałowi Maillot, nadliczbowe zaś do służby należące sprzęty, odesłał do Bawaryi. Jen. dywizyi Raglovich, którego imie iuż przez wcześnieysze czyny stało się znaiomém, a który położone w nim zaufanie w każdym razie usprawiedliwił, opuścił potém dowództwo za zezwoleniem N. Króla, a Jen. Maillot wykonywał z brygadą te działania, iakie mu od Francuzkiéy naczelnéy Kommendy przepisanemi były. — Tymczasem zaszły wiadome odmienione stosónki między Bawaryą i Francyą. Dochodziły wprawdzie z rozmaitych strón o tém wieści Jenerała Majora Maillota, nie mógł ón mieć iednakże żadnych przekonywaiących dowodów o prawdzie tego położenia rzeczy. Wtenczas dopiéro, kiedy od wysłanego do główné y kwatéry Królewica Szwedzkiego Kapitana ze sztabu jeneralnego Völderndorfa takie otrzymał dowody, które mu iuż dłużéy nie pozwałały wątpić o zaszłéy odmianie, odłączył się od woyska Francuzkiego, przybył d. 24. Października do Röda pod Lipskiem, i znayduie się teraz ze swoiém podwładném woyskiem, piechotą, iazdą, działami i taborami, na drodzę do Bamberga. — Jen. Major Maillot uczynił to, co tylko honor i powinność od Dowodzcy wymagać mogą. Pozyskał ón z woyskiem swoiém przez stałe bez względu na okoliczności wytrwanie, tudzież przez swoie postępowanie w nayprzykrzeyszych położeniach, naysłusznieysze prawo do ukontentowania Króla swoiego i do szacónku swoich Współobywateli. "

Saxoniia. — Gazeta Lipska zawiéra następuiący artykuł z tegoż miasta pod d. 28. Października:

Mocarstwa sprzymierzone ustanowiły Radę administracyyną do rządzenia Kraiami Niemieckiemi, które z iarzma Francuzkiego uwolnione zostały, lub ieszcze uwolnione będą. Prezesem téy Rady iest Baron Stein, który teraz tu bawi. Xiążę Repnin iest jeneralnym Gubernatorem Królestwa Saskiego, Kraiów domu Reuss i Xięstwa Altenburgskiego. Ustanowiona iest od jeneralnego Gubernatora kassa centralna, do któréy od wszystkich Władz do PP. Reichenbach i kompanii, w Lipsku pieniądze przesyłane bydź maią.

Pod 23. b. m. wyszły tu z tego powodu następuiące obwieszczenia:

„Sprzymierzone Mocarstwa, pamiętne swego stałego przedsięwzięcia oswobodzenia Niemiec z ich dotychczasowego iarzma, chcą siły Kraiów przez ich zwycięzkie woyska zdobytych, iedynie obrócić do tego celu, któremu serca wszystkich Niemców sprzyiaią."

„Na ten koniec ustanowiły do zarządzenia zdobytemi Kraiami w osobie niżey podpisanego Ministra Stanu i Kawalera orderu S. Jędrzeja Barona Steina, naywyższy Wydział administracyyny, którego staraniem

będzie użyć źródeł tych zasiłków stosownie do wspomnionego celu. W Kraiach zdobytych ustanowieni będą jeneralni Gubernatorowie, składaiący naywyższą władzę i punkt ziednoczenia wszelkiéy woyskowéy i cywilnéy Administracyi. Od mieszkańców spodziéwać się należy wierności i stałego przywiązania do wysokiego celu, do którego lepsi iuż przystąpili, tudzież ściśłego posłuszeństwa urządzeniom naywyższego Wydziału administracyynego i Gubernatora jeneralnego, co dla dotychczasowych Władz zdobytych Kraiów podwóynym staie się obowiązkiem. Przez maiący się im podać osobny rewers toż posłuszeństwo zaręczą, lub urzędowanie swoie złożą, a przez to ogłoszą się przeciwnikami dobréy i sprawiedliwéy sprawy."

Naywyższy Wydział Administracyyny.

Baron Stein.

Urządzenie Gubernii kraiowey Nro 1.

„Wysokie sprzymierzone Mocarstwa raczyły powierzyć niżey podpisanemu Xciu Repninowi, Cesarsko Rossyyskiemu Jenerałowi - Majorowi i Jenerał = Adjutantowi, orderu S. Jerzego 3ciéy klassy, S. Anny i Pruskiego orderu orła czerwonego piérwszéy klassy, złotey szpady brylantami wysadzonéy z napisem: za męztwo, Kawalerowi, iako Jeneralnemu Gubernatorowi administracyę wszelkich spraw woyskowych i cywilnych w Królestwie Saskiém, Xięstwie Altenburgskiem i Kraiach Domu Reuss. Uwiadomiaiąc o tém wszystkich mieszkańców i Władze tychże Kraiów, wzywa ich oraz, aby żadnéy innéy naywyższéy Władzy nie uznawali, nad ustanowioną od wysokich sprzymierzonych Mocarstw i imieniem ich rządzącą. Powtarza, iż NN. Monarchowie nie maią innego zamiaru, iak siły Kraiów, które re Opatrzność przez moc zwycięzkiego ich oręża w ręce im oddała, obrócić do osiągnienia wspólnego wielkiego celu, do oswobodzenia Niemiec i przywrócenia trwałego pokoiu w Europie."

W Lipsku d. 23. Października.

Gubernator Jeneralny Xiążę Repnin.

Urządzenie Nro 2. przywraca stosónki handlowe Saxonii, iak były przed systematem lądowym, i znosi wyższą opłatę od towarów osadniczych, tudzież zakaz wprowadzania towarów Angielskich, iako też Pruskich bawełnianych i nicianych. Trzecie urządzenie nakazuie, aby wszelkie przewyżki kass publicznych, tak iak dawniéy po odtrąceniu kass administracyynych do Drezna odsełane były, niemniéy wszystkie inne pobory i dzierżawy teraz 15go i ostatniego każdego miesiąca do kassy centralnéy do Lipska przesłane zostały. Czwarte urządzenie ogłasza gazetę Lipską za gazetę rządową, przez którą wszystkie urządzenia Władzóm doniesione będą, i dla tego wszystkie obowiązane są one czytać.

Pogrzebanie umarłych na polach bitwy trwa do dziś dnia (27.) ciągle. W lasach naokoło miasta znayduią się także gdzieniegdzie trupy, które zapewne nie będą pogrzebane, ponieważ te tylko samotny podróżny dostrzega.

Liczba całkiem, lub w części tylko spalonych naokoło Lipska, wsi dwadzieścia kilka wynosi.

Gazeta powszechna (*Allgemeine Zeitung*) umieszcza ieszcze dawnieysze wiadomości z Drezna, z których, iako maiących wpływ na późnieysze wypadki, następuiący wyciąg kładziemy:

Z Drezna dnia 29. Września. — Położenie Cesarza Francuzkiego zaostrza do naywyższego stopnia powszechną ciekawość dla dowiedzenia się, co ón zamyśla, i co właściwie nakoniec w natłoku okoliczności postanowi. Zdaie się, iakoby się chciał zupełnie tu utrzymać. Xiążę Bassano miał ieszcze dzisiay wiele pocieszaiącego Królowéy powiedzieć, i oraz ią zapewnić, iż tu naybezpieczniéy pozostać może, albowiem Drezno obraném iest za środkowy punkt wszystkich działań Cesarza. W saméy rzeczy usposabiaią się Władze Francuzkie w zapas drzewa na zimę. Cesarz sam kazał pokoie swoie dywanami wysłać. Wszelkich tu używaią środków dla okazania, iż się przez zimę w saméy rzeczy w Dreźnie utrzymać będzie można. Francuzcy Officerowie zapewniaią, iż ieżeliby się tylko woysko ze swoiemi odwodowemi korpusami połączyło, téy ieszcze kampanii Czechy zdobydź będzie można; gdyby się zaś to nie powiodło, toby cała linia nad Elbą mocno osadzoną została, a liczne massy podiazdowe dostarczałyby żywności i utrzymawałyby oraz związki nad Salą, Menem i Niższą Elbą. Jednakże w takim stanie, w iakim się teraz woysko

Francuzkie znayduie, nie może ono odbydź zimowéy wyprawy woienney. Sami Officerowie wystawieni będą na powszechny niedostatek drzewa i żywności. Prosty żołnierz wielce iest niekontent. Dla zaspokoienia szemrania żołnierzy używaią Officerowie wszelkiéy wymowy, i pocieszaią ich zmyślonemi wiadomościami o odniesionych zwycięztwach. Tymczasem nie możnaby sobie iednakże w żaden sposób wytłómaczyć stałego przedsięwzięcia Cesarza bez domyślania się, że wchodzi w układy, i oraz posiłki do siebie ściąga. Podczas układów byłoby posiadanie Drezna rzeczą nader ważną. Utrata bowiem tego miasta, pociągnęłaby niechybnie za sobą konieczność zrzeczenia się Związku Reńskiego. Codzień prawie wyieżdza Cesarz dla czynienia spostrzeżeń i oglądania robót szańcowych na stronie Nowego Miasta.

Tymczasem systema spustoszenia czyni w całym Kraiu okropne postępy. Kościół tuteyszy S. Anny na staynie obrócony. Żołnierze gotuią iedzenie w kruchtach, paląc krzyże drewniane. Przedaią oni żelazne kraty i wieńce zmarłych. W okolicach Freyberga zabieraią ostatek drzewa i naymnieyszy pozostały zapas zboża. Kartofle, będące ostatnim środkiem utrzymania życia biednych mieszkańców, wykopanemi, rozniesionemi i strwonionemi zostały. Mieszkańcy Leszewiccy odzyskali za wspaniałomyślném staraniem Xięcia Poniatowskiego bydło swoie na powrót, i odprowadzili ie do domu.

Uczucia ludzkości tém więcéy godne są pochwały, im rzadziéy trafiać się zwykły. Przed pomieszkaniem Radzcy skarbowego Wagnera słyszano wczoray wieczorem coś ięczącego; gdy szukać zaczęto, znaleziono chorego na dyssenteryę i do połowy w gnoiu zagrzebanego Francuza, który od wielu godzin bez pożywienia zostawał. Z zupy, którą mu podano, wypił tylko nayrzadsze, pokazuiąc na swóy żołądek, gdzie naywiększe czuł bole. Zawołano drugiego Francuza, aby się uiął za nim, lecz ten odpowiedział: „On nie należy do naszych" i odszedł. Przywołano żandarma, który rzekł; „iż na to żadnego nie odebrał rozkazu" Uczyniono iednego Francuzkiego Officera na to uważnym. „Szczęście dla niego, kiedy umrze" odpowiedział na to. Tak więc został ów Francuz bez wszelkiego ratónku, nie będąc zaprowadzonym do szpitalu. Tym to sposobem umiéra wiele żołnierzy na ulicach, a mianowicie po przedmieściach.

Rossya.

Kuryer Litewski pod d. 18. (30.) Października, zawiéra następuiące

Ogłoszenie Rządowe.

Kommissya ustanowiona w mieście Wilnie dla konfiskaty maiątków tych Osób, które łącznie z nieprzyiacielem oddaliwszy się za granicę, ztamtąd na czas naznaczony Manifestem z dnia 12. Grudnia r. z. nie powróciły, ogłasza, ımo; Okazało się: iż niżéy wyrażeni Obywatele i innego stanu ludzie, ziednoczywszy się z nieprzyiacielem, iedni z nich z nim się razem oddalili, drudzy zaś za granicę wyiechawszy, nie powrócili na termin naznaczony powyższym Manifestem, których to Osób maiątki uległy konfiskacie, a mianowicie: z Powiatu Wileńskiego: Dominik Xiążę Radziwiłł, Hrabia Ludwik Pac, Hrabia Alexander Potocki, Kollegialny Radzca Lubański, Antoni Chrapowicki, Kamer-Junker Mikołay Abramowicz, byłych wóysk Polskich Jener. Xawery Hrabia Niesiołowski, Podczasy Józef Kossakowski, Obywatela miasta Wilna syn Stanisław Mickaniewski, Wileński Obywatel Ludwik Piotrowski, tytularny Radzca Kalixt Daniłowicz, Kollegialny Regestrator Józef Krzyczewski, byłych woysk Polskich Brygadyer Józef Hrabia Kossakowski, Hrabia Alexander Chodkiewicz, Łowczy Litewski Józef Kossakowski, Marszałka Stołowickiego syn Stanisław Radziszewski, syn Starościny Miedzwińskiéy Janusz Kozieł, Oszmiański Podkomorzyc Aloyzy Jankowski, Radzcy Stanu syn Joachim Czyż, byłego Grodzkiego Wileńskiego Prezydenta syn Adam Houwalt, Kazimierz Walentynowicz, Xiążę Józef Giedroyć, Jan Horodecki. Z Powiatu Kowieńskiego: Franciszek Kulesza. Z Powiatu Telszewskiego: Jan Skicki, Odstawny Kornet Henryk Krywkowski, Stanisław Gadon, Euzebiusz Bucewicz, Stanisław Jowtkiewicz, Maciey Pikturna, Bitowt, Józef Przyiałgowski, Woyciech Baniuszewicz. Z Powiatu Rosieńskiego: Hrabia Henryk Zabiełło, były Litewski Nadworny Marszałek Michał Giełgud, synowie iego Antoni, Xawery, Jan Giełgudowie, Stanisław i Kazimierz Ronikierowie, Strażnik Ludwik Giełgud, Stanisław Tyszkiewicz, Konstanty Zabiełło, Władysławi Antoni Kozakowscy, Franciszek i Gaspar Bilewiczowie, Stanisław Bilewicz, Hen-

ryk Gudowski, Jan Grajewski, Franciszek i Ignacy Przeciszewcy, Adam i Jan Suchodolscy. Ignacy Mikucki, Franciszek Monkiewicz, Baron Szulc, Jakób Tubilewicz, Antoni Chomiński. Z Powiatu Szawelskiego, Sędzia graniczny Kalixt Dowiat, Sędzia Grodowy Michał Gościewicz, Wicenty Butrym, Józef Sebestyański, Benedykt Domaszewicz, Kazimierz Staniewicz, Józef Gosztofft, Adam Tański, Kazimierz i Józef Narbutowie, Syrewicz, Jacek Kiewnarski, Józef Burniewicz, Tomasz Grndziński. Z Powiatu Upickiego; Aloyzy Zawisza, Sądu niższego Ziemskiego Upickiego Podkancelarzysta, Dominik Dworzecki, Józefat Erdman, Andrzey Podskoczym, Piotr Krauz, Hilary Szukszta, Sędzia graniczny Upicki Benedykt Wereszczyński, Gubernialny Regestrator Jan Wyganowski, Franciszek Proniewski, Jan Rajuniec, Jan Baniewicz, Onufry Baniewicz, Antoni Ciemnołoński, Krzysztof Ciołkiewicz, Jan Pleśniewicz, Karol Wereszczyński, Józef Eysymont, Stefan Gościcki, Kazimierz Butwiłowski, Wicenty Butkiewicz, Wicenty Szuman, Jakób Borowski, Józef Klimowicz, Bartłomiey Szemeld, Józef Piekarski, Hipolit Mitkiewicz, Józef Trojanowski, Józef Maczkowski, Ian Nolteyn, Felicyan Andruszkiewicz, Stefan Rakowski, Antoni Bernatowicz, Alexy Gineyt, Piotr Witkiewicz, Wicenty Staniewicz, Fabian Olszewski, Bonifacy Mitkiewicz, Stanisław Dowiat, Józef Staszewski, Michał Staszkiewicz, Ian Eydrygiewicz, Krzysztof Wereszczyński. Z Powiatu Trockiego: Wileńskiego głównego Sądu 2go Departamentu Prezydent Gabryel Xiążę Ogiński, Franciszek Jelski, Gabryel Hryniewicz. Z *P*owiatu Wiłkomirskiego: Kazimierz Hrabia *P*later, Assessor Sądu niższego Xawery Żarnowski. *Z Po*wiatu Oszmiańskiego: Kajetan Zawdzki, Onufry Sulistrowski, Antoni Strupiński, *P*orfiryWażyński, Ignacy Zieńkowicz, Wilbik, Tomasz Tomkiewicz, Ian Hrynkiewicz, Wicenty Jasiński, Franciszek Rutkowski. Z *P*owiatu Zawileyskiego: Marszałek powiatowy Karol Przezdziecki, Iustyn i Józef Dawgiałowie, Stanisław Żołądź, Ignacy Dzieblewski, Józef Mikosza. Z *P*owiatu Brasławskiego: *P*olskich wóysk Ienerał Romuald Xiążę Giedroyć, Tadeusz Rudomina, Józef Sztaden. — 2do. Ieżeli kto cokolwiek ma należącego do wyżey wyrazonych Osób, a osobliwie summy pieniężne, ten powinien bezzwłocznie obiawić mieyskim i ziemskim *P*olicyom. 3tio. Ażeby maiący w czasowém posiadaniu za iaki mkolwiek prawem, należące do wyż wyrażonych Osób maiątki ruchome i nieruchome, iako też stosuiące do maiątków takowych konfiskacie uległych pretensye, pomienione prawa i inne dokumenta, a w téy liczbie i obligi w oryginałach, składali w Kommissyi konfiskacyyney Wileńskiey, w przeciągu trzech miesięcy, licząc od pierwszego wydrukowania w Gazetach, na mocy Naywyższego ukazu Rządzącego Senatu 1780 roku dnia 27go Stycznia.

Xięstwo Warszawskie.

Obie Gazety Warszawskie pod d. 13. Listopada zawiéraią następuiące

Obwieszczenie.

Rada Naywyższa odebrała niemylne wiadomości, iż przy oddaleniu się bywszych Władz naczelnych Xięstwa Warszawskiego, wiele własności skarbowych i kapitałów, które dla krótkości czasu nie mogąc bydź wywiezionemi, zostały tutay pod zarządzeniem i w schowaniu u Urzędników, Officyalistów, i innych Osób prywatnych do dalszych w téy mierze rozkazów. Nie wchodząc w poszukiwanie przyczyn tak długiego o tém zamilczenia przed teraźnieyszym Rządem, ani też w śledzenie zamiarów, iakieby w tym względzie mogły się ukrywać, lecz owszem zostawiwszy to niepamięci: obwieszcza Rada Naywyższa wszystkim w ogólności, i każdemu w szczególności, komu o tém wiedźieć należy: iż ieżeli ktokolwiek z Urzędników lub Obywateli, którzy maią lub mieli w swoiém zachowaniu, albo zarządzeniu, w dozorze albo opiece, iakąkolwiek bądź własność skarbową, lub też kapitały, równie i ci, którzyby przez iakikolwiek bądź związek wiedząc o tém, zostawali dotąd w pierwotném obłąkaniu i niedonieśli o nich Radzie Naywyższéy, tutay w Warszawie w przeciągu dni pietnastu, a w mieyscach innych Xięstwa w przeciągu sześciu niedziel od daty ninieyszego obwieszczenia, takowy po przekonaniu, uważany iako oporny i nieposłuszny Obywatel, bezzwłocznie pod Sąd woienny oddanym będzie.

Działo się w Warszawie na Sessyi dnia 11. Listopada 1813.

(Podpisano) **Łańskoy.**

Rzut oka na niektóre nayważnieysze wypadki roku 1812.

(Ciąg dalszy.)

Trzecia epoka wyprawy woienney w Rossyi, celuie większemi czynami, ale iest razem krwawszą i srożey niszczącą, niż obiedwie poprzedzaiące. Rossyanie zdawali się mieć zamiar wstrzymania dalszych postępów Francuzów. Namieniło się iuż wyżey, że boczne ich korpusy poważyły się były na przypuszczanie natarczywych ataków do stoiącey przeciw nim siły zbroyney, a z pod Smoleńska czyniło ich główne woysko obroty, które prawdziwie zaczepne okazywały działania. Lecz Cesarz Napoleon uprzedził zamiary Rossyyskiego Wodza bardzo zręcznym obrotem. Rossyanie wyszli d. 7. i 8. Sierpnia ze Smoleńska, uderzyli na korpus iazdy Francuzkiey pod sprawą Jen. Sebastianiego koło Nikowey blisko 6 mil od Smoleńska na prawym brzegu Dniepru, i odparli takowy, przyprawiwszy go o nieiaką stratę. Dnia 12go Sierpnia stanęło woysko Rossyyskie nad Nadwą (o 4 mile Niemieckie ze strony południowo-zachodniey Smoleńska) na prawym brzegu Dniepru. Tymczasem wydał Cesarz Napoleon d. 10. Sierpnia rozkaz względem obeyścia Rossyyskiego woyska i wzięcia Smoleńska ze strony lewego brzegu Dniepru. Rozmaite korpusy zbliżyły się do rzéki, a w nocy z 13go na 14ty Sierpnia postawiono tam, gdzie Berezina *) w Dniepr wpada, dwa mosty. Jakim to sposobem w odległości nie więcey, iak dwóch mil od stanowiska woyska Rossyyskiego stać się mogło, nie daią nam o tém obustronne rapporty żadnego obiaśnienia. Francuzi posuwali się d. 14. i 15. Sierpnia lewym brzegiem rzéki, gdzie niedaleko Krasnego do nader gwałtowney przyszło potyczki; d. 16. znaydowało się iuż woysko Francuzkie na wzgórzach Smoleńska. Według Francuzkich rapportów, powróciło woysko Rossyyskie nazad dla bronienia miasta. Walka, w którey Polacy iak naydzielniey się popisali, była krwawa i zacięta ze stron oboyga, i skończyła się na tém, że w nocy z dnia 17go na 18ty Sierpnia dostał się Smoleńsk w moc Francuzów. Dnia 19go zaszła podobnież zacięta potyczka pod Walutyńską Górą w pobliskości Smoleńska na prawym brzegu Dniepru, po którey Rossyanie zupełnie się cofnęli; dnia 21go przeszli oni pod Słobodą Pnewską na lewy brzeg Dniepru, i cofali się nieustannie prostą drogą ku Moskwie. Pod Dorogobużem, iuż na prawym brzegu Dniepru, zdawało się, że przyydzie do bitwy; lecz Rossyanie cofnęli się znowu i ztamtąd po niestanowczéy potyczcę. Dnia 17go była iuż Francuzka główna kwatera w Sławkowie, o iedną stacyę pocztową za Dorogobużem, i postępowała coraz daléy za Rossyanami przez Wiazmę i Gżack, gdzie 3go Września stanęła. Między Gżackiem i Mozayskiem uszykowało się nakoniec woysko Rossyyskie pod wsią Borodynem, gdzie los Moskwy przez walną bitwę roztrzygnąć postanowiono.

W dowództwie wóysk Rossyyskich zaszła tymczasem bardzo znakomita odmiana. Wyniesiony na dostoyność Xiążęcą Jenerał Kutuzow, który woynę z Turkami ukończył, przybył d. 29. Sierpnia do woyska z obszérném pełnomocnictwem, i obiął naczelne dowództwo. Przeznaczone posiłki dla woyska wysłano wprzódy do Mozayska, a wszystko było iuż po przyięcia bitwy gotowém. Dnia 5go Września nadciągnęli Francuzi w obliczu Rossyan, i wszczęli bóy przez zaięcie osadzonego mocno przez Rossyan wzgórza na lewém skrzydle posady Rossyyskiey. Dzień 6ty Września zszedł na rozpoznawaniach, a 7go stoczono iedną z nayokrwawszych bitew w naynowszych czasach. Strata stron oboyga była ogromną. Co się zaś tyczé samey bitwy, nie możemy wystawić dokładnego oney obrazu, ponieważ dotychczas ieszcze nie wyszedł na widok żaden plan oneyże. Obie strony przypisuią sobie nayzupełnieysze zwycięztwo; tymczasem zgadzaią się wszystkie rapporty Francuzów i ich Sprzymierzeńców, że wieczorem d. 7. byli Panami wszystkich posad Rossyyskich, i że Rossyanie cofnęli się. Bezpośrednie ściganie onychże nie nastąpiło; główna kwatera Francuzka przeniesiona została do-

---

*) *Mała rzéka, biorąca początek w północney stronie niedaleko Nikulin, a wpadaiąca po 6ciu milach biegu na przeciwko Łuczek do Dniepru; iest to wcale inna rzéczka od znaiomey Bereziny.*

piéro d. 10. Września do Mozayska, odległego o kilka mil od pobojowiska, a dnia 14. Września wkroczyli Francuzi do Moskwy.

Podczas téy epoki, musiały się obadwa północne boczne korpusy woyska Francuzkiego zachować odpornie. Korpus pod dowództwem Xięcia Tarentu ograniczał się po naywiększéy części na lewym brzegu Dźwiny, korpus zaś Xięcia Reggio wytrzymał pod Połockiem d. 16. i 18. Sierpnia zaciętą walkę z Hrabią Wittgensteinem, w któréy sam Xiążę był ranionym; dowództwo obiął Jen. Gouvion St. Cyr, który późniéy na Marszałka Państwa wyniesionym został. Przeciwnie zaś wyparł Rossyan korpus Xięcia Schwarzenberga po uporczywych utarczkach przez bagna Prypeciu aż za rzékę Styr, gdzie długo ich tamże trzymał. Bobruysk (iedyna twierdza w Litwie) opasanym był przez ieden korpus Polski, lecz trzymał się przez całą woynę.

Moskwa, podczas zaięcia oneyże, stała się (iak wiadomo) pastwą płomieni. — Z tém zaięciem, które oznacza początek czwartéy głównéy epoki wyprawy woiennéy, ustały zaczepne działania głównego Francuzkiego woyska. Xiążę Kutuzów odprowadził w tył woysko swoie po bitwie stoczonéy pod Borodynem; szło ono częścią przez Moskwę i udało się drogą ku Kazanowi, uczyniło iednakże potém uboczną drogą wtył obrót, i zaięło mocną posadę pod Litaszewką na starym gościńcu między Moskwą i Kaługą, blisko o mil 12 od pierwszego, a 6 od drugiego miasta. Zachowywano się z oboyga strón spokoynie, i tylko gdzie niegdzie przy zbiéraniu obroku spotykały się poiedyńcze podiazdy. Tylko d. 29. Września zaszła między korpusem Xięcia Poniatowskiego i częścią woyska Rossyyskiego nad Narą pode wsią Czerykowem znakomita rosprawa. *) Rossyanie czynili niekiedy podiazdy ku wielkiemu gościńcowi między Moskwą i Mozayskiem. Francuzi osadzili mocno ze wszystkich strón okolicę Moskwy. Na wschodzie miał Xiążę Elchingen swoią główną kwatérę w Bogorodzku o 5 mil od Moskwy na drodzę do Włodzimierza; Wice-Król Włoski stał na stronie północnéy, a iego przedpoczty doszły aż do Tróycy, leżącéy o 3 mile od Moskwy na drodzę do Dmitrowa. Król Neapolitański iazdą i korpusem Xięcia Poniatowskiego stał nad Norą, blisko o 10 mil ze strony połudn iowéy od Moskwy naprzeciw Kałudze; iazda Bawarska stała na linii związkowéy między Moskwą i Wiazmą.

Pierwszych dni Października poséłano często Parlamentarzów. Dnia 5go udał się Jen. Francuzki Lauriston do głównéy Rossyyskiéy kwatéry, gdzie go bardzo poważnie przyięto. Mówią, że chciano tamże rozpocząć układy, lecz usiłowanie w celu poiednania się nie miało żadnych skutków, owszem przerwali nagle Rossyanie zaszły spoczynek oręża, napadłszy d. 18. Paźdz. zrana na kwatéry Króla Neapolitańskiego pod Winkowem i Taruntynem. **) Tegoż samego dnia wyruszyła główna kwatéra Cesarza Napoleona z Moskwy, i obróciła się nowym gościńcem ku Kałudzę. Biorąc odległość Taruntyna od Moskwy, nie można wnosić, aby ten obrót miał iakowyś związek z owym napadem Rossyan; prędzéy mógł ón bydź skutkiem owego napadu, gdyż Rossyanie musieli się zapewne dowiedzieć o przygotowaniach do odwrotu, które iuż d. 15. Paźdz. poczynionemi zostały.

Nowy gościniec z Kaługi idzie przez Mozayski i stary Kaługski; główna Francuzka kwatéra znaydowała się na nim dnia 22. Paźdz. w Fumińskoe, a 25go w Borowsku. Gdy przez ten obrót stanowisko Rassyyskie obeyśdź było można, łatwo się więc dało przewidzieć, że Xiążę Kutuzów równie iakowyś uczyni ob.o, który, gdyby powtórnie w tyle mógł bydź uczynionym, tedy odwrót Francuzki nie byłby (iak mniemano) gościńcem głównym Smoleńskim, ale obok tego przez taki Kray nastąpił, gdzieby żadnego niedostatku żywności obawiać się nie należało. Francuzkie rapporty przeczą iednakże zupełnie temu domysłowi. Według tychże rapportów uczyniono ten obrót dla tego, ażeby Rossyan z główną częścią woyska o kilka pochodów uprzedzić, i

*) *Obaczyć N. 91. przeszłoroczněy Gazety naszéy, stronnicę 765 i 766.*

**) *Obaczyć N. 89 przeszłoroczněy Gazety naszéy, stronnicę 753 i 754.*

w samêy rzeczy korpus Xięcia Poniatowskiego pociągnął iuż był drogą na północ ku Werei, a d. 23. Paźdz. miała pozostała część woyska póyśdź za nim. Tymczasem wyruszył dnia 23go wieczorem Xiąże Kutuzów ze swego stanowiska, i zbliżył się ku miastu Małemu Jarosławkowi, odległemu o kilka mil ztamtąd. Przyszło tam d. 24. Paźdz. między korpusem Wice-Króla Włoskiego i niektóremi Rossyyskiemi dywizyami do gwałtownéy potyczki; obadwa woyska stały podczas onéy w odwodzie, żadna iednakże nie nastąpiła bitwa. Rossyanie cofnęli się nazad. Według Francuzkich rapportów przepędziło woysko Francuzkie dzień 25ty Paźdz. w stanowisku na placu boiu. Cesarz Napoleon przeniosł głowną swoią kwatérę d. 24. do wsi Borodyna; i tam wpadli byli Kozacy, ale odparci zostali. Cesarz rozpoznawał potém posadę pod Małym Jarosławkiem i dał rozkaz woysku do odwrotu przez Borowsk i Wereię, gdzie się d. 27. Paźdz. znaydowało; ztamtąd udało się ono gościńcem na Mozaysk. Z małego Jarosławka do Smoleńska rachuią 50 mil drogi.

(Dalszy Ciąg nastąpi.)

***Meteorologiczne Dostrzeżenia we Lwowie dnia* 14. *do* 18. *Listopada* 1813.**

(Z tych każdego dnia podawanych dostrzeżeń, czyni się 1wsze o wschodzie słońca, 2gie o godz. 2giéy po południu, a 3cie o godz. 10téy w nocy.)

Dnie	Barometr.	Termometr Reaumura.	Wilgociomierz.	Wysokość spadłego deszczu lub śniegu w przeciągu 24 godzin.	Wiatry.	Odmiany powietrza.
14	27, 9, 10. 27, 9, 3. 27, 9, 10.	† 3, 5. + 11. † 10.	93, 23. 71, 13. 76, 38.	— — —	Po. Po. W. 1. Po. Po. W. 1. Po. Po. Z. 2.	chmury. chmury. chmury.
15	27, 11, 4. 27, 11, 0. 27, 9, 11.	† 7, 3. † 8. † 5, 3.	72, 09. 75, 71. 85, 52.	0″, 0‴, 10⁗.	Po. 2. Po. Po. Z. 1. Po. Z. 1.	chmury. dészcz. chmury.
16	27, 9, 0. 27, 8, 2. 27, 7, 2.	† 6, 8. † 10, 4. † 9, 9.	86, 47. 77, 04. 77, 61.	0″, 0‴, 0.	Po. Po. Z. 1. Po. Po. Z. 1. Po. 2.	chmury. gę. chmury. chmury, dészcz.
17	27, 10, 0. 27, 8, 4. 27, 6, 9.	† 3. † 5, 3. † 5.	89, 33. 80, 19. 90, 66.	— — —	Z. 1. Po. Po. W. 1. Po. Po. W. 2.	chmury. chmury. chmury.
18	27, 7, 6. 27, 8, 6. 27, 8, 7.	† 2, 3. † 5, 4. † 2, 6.	84, 37. 72, 19. 78, 57.	— — —	Po. Z. Z. 1. Po Z. 1. P. P. W. 1.	chmury. chmury. gę. chmury.